

Sygn. akt VI Gz 273/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass – Kloc

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SO Anna Walus-Rzasa (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2015 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) P. (...)(& (...) Sp. z o.o. w P.

przeciwko: (...) Sp. z o.o. w D.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 1027/15

postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie V Wydziałowi Gospodarczemu do dalszego prowadzenia, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Rzeszowie stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydziałowi Gospodarczemu.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut niewłaściwości Sądu Rejonowego w Rzeszowie wnosząc o przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Szczecinie. Przy czym pozwany powołał się na treść zlecenia transportowego nr (...), z którego wynika, że wszelkie spory wynikające z tego zlecenia winny być rozpoznawane przez Sąd w Szczecinie. Wskazanie powyższe stanowi pisemne porozumienie co do poddania wszelkich ewentualnych sporów innemu sądowi. Roszczenie, dotyczące usługi transportowej, objęte sporem wynika z pisemnego zlecenia nr (...), na które powołują się w niniejszej sprawie obie strony. W zleceniu tym wskazano również sąd właściwy do rozpoznania wszelkich sporów nim objętych. Dlatego też Sąd Rejonowy, uznając, że strony umówiły się na piśmie co do właściwości sądu, który ma rozpoznawać spory wynikłe ze stosunku prawnego tj. zlecenia wskazanego wyżej, uznał zarzut pozwanego dotyczący niewłaściwości Sądu Rejonowego w Rzeszowie i przekazał sprawę sądowi właściwemu na podstawie art. 200 § 1 kpc w związku z art. 46 § 1 kpc.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył powód. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

- art. 46 § 1 kpc poprzez jego zastosowanie polegające na przyjęciu, iż pomiędzy powodem a pozwanym doszło do zawarcia umowy prorogacyjnej, poddającej rozpoznanie sporów sądowi właściwemu ze względu na siedzibę pozwanego,

- art. 34 kpc w związku z art. 454 kc poprzez ich niezastosowanie.

W szczególności powód zarzucił, że do zawarcia umowy transportowej pomiędzy stronami doszło w drodze uzgodnień dokonanych pomiędzy pracownikiem powoda a pracownikiem pozwanego. Wszelkie uzgodnienia odbywały się w formie telefonicznej. Konsekwencją zawarcia przedmiotowej umowy było przesłanie przez pozwanego zlecenia w formie ogólnego szablonu zawierającego postanowienia uzgodnione pomiędzy stronami telefonicznie, ale także postanowienia, które nie zostały uzgodnione telefonicznie np. dotyczące kar umownych oraz właściwości sądów. Powód podniósł, że pracownik powoda nie był uprawnionym do składania oświadczeń woli w imieniu powoda w zakresie innym niż ten obejmujący uzgodnienie szczegółów dotyczących wykonania poszczególnego przewozu na zasadach i w granicach obowiązujących przepisów prawa transportowego (ustawa prawo przewozowe oraz Konwencja CMR). Uzgodnienia telefoniczne dokonywane pomiędzy powodem a pozwanym obejmowały ustalenie podstawowych danych pozwalających na wykonanie przewozu, takich jak: rodzaj towaru, miejsce załadunku i rozładunku, daty, wysokość frachtu, termin płatności. Pracownik nie był natomiast uprawniony do zaciągania w imieniu powoda innych zobowiązań – np. z tytułu kar umownych czy też umowy prorogacyjnej i takich zobowiązań nie zaciągał.

Powód przyznał, że otrzymał zlecenie transportowe przesłane przez pozwanego, pod którym znajduje się wyłącznie podpis przedstawiciela pozwanego. Zlecenie to jednak nie było uzgodnione pomiędzy stronami i jest wyłącznie potwierdzeniem zawarcia umowy przewozu. Powód podniósł również, że nie została zachowana właściwa reprezentacja przy zawarciu umowy transportowej gdyż nie została ona podpisana przez osoby upoważnione do reprezentacji powoda – co wynika z KRS. Ponadto osoby uprawnione do reprezentacji powoda nie udzielały nikomu pełnomocnictwa do zawierania umów w zakresie kar umownych czy też właściwości sądu. Stąd też umowa w tym zakresie nie została zawarta pomiędzy stronami. Powód wskazał, że zlecenie transportowe wysłane przez pozwanego dotyczy jedynie potwierdzenia umowy transportowej w zakresie elementów tej umowy uzgodnionych wcześniej pomiędzy pracownikami powoda i pozwanego telefonicznie. Natomiast nie może być potwierdzeniem zawarcia elementów nieuzgodnionych, a w szczególności w zakresie właściwości sądu. Zdaniem powoda w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 46 kpc, a tym samym brak podstaw do stwierdzenia niewłaściwości i przekazania sprawy wg siedziby pozwanego.

W piśmie uzupełniającym zażalenie powód podtrzymał wszelkie zarzuty zawarte w zażaleniu oraz wskazał na art. 31 ust. 1 lit. a Konwencji CMR, na który powołuje się pozwany kwestionując właściwość Sądu Rejonowego w Rzeszowie. Z przepisu tego przede wszystkim wynika, że w zakresie przewozów podlegających Konwencji, powód może wnosić sprawę do sądów umawiających się krajów, określonych przez strony w drodze wspólnego porozumienia, a ponadto do sądów z kraju, na którego obszarze pozwany ma stałe miejsce zamieszkania, albo na obszarze którego znajduje się miejsce przyjęcia towaru do przewozu lub miejsce jego dostawy. Powód wskazał, że w niniejszej sprawie przepis Konwencji został zachowany.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie V Wydziałowi Gospodarczemu oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany zarzucił, że warunki zleceń transportowych nie są ustalane przez strony telefonicznie, a podstawowe ustalenia w zakresie zlecenia transportowego są dokonywane za pośrednictwem komunikatora giełd transportowych. Tak ustalone warunki są finalizowane podpisaniem zlecenia transportowego zawierającego podstawowe warunki oraz zabezpieczenia prawidłowego wykonania zlecenia transportowego – umowy przewozu. Pozwany zarzucił, że twierdzenia strony powodowej są niekonsekwentne albowiem na stronie internetowej strony powodowej są zamieszczone stosowane przez nią „ogólne polskie warunki spedycyjne”, z których wynika, że umowę spedycji strona powodowa uważa za zawartą z chwilą otrzymania przez spedytora zlecenia spedycyjnego, jeżeli jego postanowienia,

wraz z poprzedzającą wpływ zlecenia i wiążącą w chwili jego złożenia ofertą spedytora , przewidują wszystkie istotne postanowienia umowy spedycji. W innym przypadku do zawarcia umowy spedycji dochodzi z chwilą ustalenia pomiędzy stronami wszystkich istotnych warunków tej umowy. Dodatkowo powód wskazał w warunkach spedycyjnych, że spedytor wykonuje czynności na podstawie zlecenia. Stąd też niekonsekwentne są twierdzenia powoda, że w zakresie wykonywania transportu zakres usług jest ustalany wyłącznie telefonicznie, nie zaś na podstawie zlecenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Ustawodawca polski regulując kwestię właściwości sądów wskazał na właściwość miejscową ogólną i szczególną, a w ramach tej ostatniej właściwość przemienną i wyłączną. Właściwość przemienna polega na tym, że miejscowo właściwy w określonej kategorii spraw jest zarówno sąd właściwości ogólnej, jak i sąd określony w przepisach art. 32-37 kpc., a wybór sądu, przed który ma być wytoczone powództwo należy do powoda. Powód wytaczając powództwo przed sąd inny niż wyznaczony miejscem zamieszkania czy siedzibą pozwanego, powinien w pozwie podać okoliczności uzasadniające właściwość sądu według przepisów o właściwości przemiennnej (komentarz do art. 31 kpc. [w:] J. Bodio i inni, Oficyna 2008, wyd. III). Właściwość wyłączna polega na tym, że w pewnych sprawach nie można wytoczyć powództwa przed sądem właściwości ani ogólnej ani przemiennnej.

Zgodnie z art. art. 46 § 1 kpc strony mogą umówić się na piśmie o poddanie sądowi pierwszej instancji, który według ustawy nie jest miejscowo właściwy, sporu już wynikłego lub sporów mogących w przyszłości wyniknąć z oznaczonego stosunku prawnego. Sąd ten będzie wówczas wyłącznie właściwy, jeżeli strony nie postanowiły inaczej. Strony mogą również ograniczyć umową pisemną prawo wyboru powoda pomiędzy kilku sądami właściwymi dla takich sporów. Strony nie mogą jednak zmieniać właściwości wyłącznej (§ 2).

Powyższy przepis reguluje tzw. zawarcie umowy prorogacyjnej. Na jej podstawie strony określają właściwość miejscową w sposób odmienny od przepisów kodeksu postępowania cywilnego o właściwości ogólnej i przemiennnej. W treści umowy strony mogą wskazać sąd właściwy. W braku odmiennych postanowień sąd ten będzie wyłącznie właściwy. Nie jest jednak wykluczone określenie przez strony wybranego sądu jako właściwego przemiennie, co oznaczałoby możliwość wyboru dla powoda między sądem właściwości ogólnej (i ewentualnie przemiennnej) z ustawy i sądem właściwości umownej.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, że strony niniejszego postępowania w zleceniu transportowym (k. 9) zawarły umowę prorogacyjną, postanawiając, iż sądem właściwym dla rozstrzygnięcia sporów jest sąd w S.. Zdaniem Sądu I instancji zapis ten wyczerpuje przesłanki z art. 46 kpc, co uzasadniało przekazanie sprawy według właściwości.

Z powyższym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Pozwany nie wykazał, aby między stronami doszło skutecznie do zawarcia umowy prorogacyjnej.

Z treści art. 46 kpc wynika, że umowa prorogacyjna powinna być zawarta na piśmie.

Zgodnie z art. 78 § 1 kc do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany.

Z przedłożonego wraz z pozwem dokumentu pn. zlecenie transportowe nr (...), na który to powołał się Sąd wydając zaskarżone postanowienie, wynika, że dokument ten nie został podpisany własnoręcznie przez żadną ze stron (na dokumencie widnieje podpis referenta ds. spedycji pozwanego). Powyższe wystarczy do przyjęcia, że umowa prorogacyjna nie została przez strony skutecznie zawarta. Bez znaczenia zatem pozostaje zarzut powoda, iż jego pracownica która negocjowała warunki umowy nie była uprawniona do podpisania umowy.

Sąd Okręgowy w tym składzie aprobuje pogląd prezentowany w judykaturze, który należy uznać za przeważający, że nie ma żadnych racji, aby umowa dotycząca właściwości miejscowej sądu unormowana w art. 46 kpc miała podlegać innym zasadom co do formy pisemnej niż umowy procesowe ujęte np. w (...) kpc.

Należy również podnieść, że umowy prorogacyjne są zawierane zwykle z inicjatywy i na korzyść (dla wygody) dużych i silniejszych podmiotów gospodarczych. Dlatego oświadczenie każdej ze stron o zgodzie na prorogację sądu powinno być wyraźne i stwierdzone własnoręcznym podpisem. Wymaga tego ochrona interesów stron słabszych ekonomicznie.

Mając na uwadze powyższe zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw do przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczecinie, tym bardziej że powód wytaczając powództwo wskazał Sąd Rejonowy w Rzeszowie, jako sąd właściwy miejsca wykonania zobowiązania - art. 34 kpc w zw. z art. 454 kc.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 § 1 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc uchylił zaskarżone postanowienie przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do dalszego prowadzenia, jednocześnie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego (art. 108 § 2 kpc).

(...)

(...)

ZARZĄDZENIE

(...)